

Podsumowali Seniora, który wzmacnił formę

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 24 listopada 2022



Na godzinę 10.00 w dniu 23.11.2022 w Poczekalni Kultury, darłowski seniorzy wyznaczyli sobie czas podsumowania programu, którego byli podmiotem.

Przypominamy, że w czerwcu 2020 r. ruszył projekt „Seniorze trzymaj formę”. Poprzez multum zajęć – plastyczne, ceramiczne, ruchowe, informatyczne, muzyczne, kulinarne, brydżowe, filmowe, teatralne, taneczne, florystyczne – spotkania z prawnikiem, rehabilitantem, 14 wycieczkami i kilkunastoma wieczorkami, nadwieprzańscy nestorzy mieli czas wypełniony ciągłymi atrakcjami. Środki na realizację tego przedsięwzięcia pochodziły z Unii Europejskiej i darłowskiego samorządu.

Na spotkaniu przedstawiciel samorządu zastępca burmistrza p. Rafał Nagórski wskazał na *pozytywną wielką przemianę seniorów, którzy poprzez udział w projekcie zyskali nowe umiejętności. Dzięki gamie różnorodnych propozycji udało się jeden wspierać zamysł. 60-ciu emerytów nie gnuśniało samotnie w swoich mieszkaniach, a poprzez codzienną integrację stworzyli rozumiejący się zespół ludzki. Zwrócił uwagę, że projekt się nie kończy, ale będzie realizowany w nowej formule.*

Z kolei Przewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Woźniak pogratulował stworzenia takiej atmosfery w klubie, która była bodźcem do codziennej dużej frekwencji.

Wiele dobrych słów pod adresem merytorycznych realizatorów powiedziała P. Katarzyna

Sokolińska. Każdemu z nich wręczyła pamiątkowy kubek.

W części biesiadnej odbył się kapitalny pokaz filmu autorstwa p. Pawła Karskiego, który z 2,5 rocznej aktywności nestorów stworzył propozycję oskarową.

O znaczeniu Projektu w senioralnej codzienności powiedzieli:

- p. Katarzyna. Czym jest Klub Seniora dla mnie ? Odpowiem tak. Przed 2,5 laty córki dzwoniły do mnie co drugi dzień. Teraz też tak dzwonią. Ale telefonów od koleżanek z Klubu mam codziennie 8 albo i 10. Po prostu nakręcają mnie.

- p. Teresa - Nam emerytom te zajęcia zabijają samotność. Przez całe życie nie byłam na tyłu wycieczkach, na tyłu spektaklach teatralnych i kinowych co przez ten ostatni czas. Nawet w czasie pandemii musieliśmy się spotykać, bo weszło to nam w krew. I sama też czuję, że nasze piesze wędrówki i zajęcia na sali w Trójce podtrzymały naszą kondycję.

- p. Irena - Nigdy bym nie przypuszczała, że to co robiłam na zajęciach z panią Elą będę mogła z dumą pokazywać rodzinie, a zwłaszcza najmłodszej wnuczce, która robiła wielkie oczy, że to zrobiła jej babcia. W samym klubie najlepiej zapamiętałam codzienną ranną kawę i nasze pogaduchy. Tego w Darłowie nigdy nie było. Szkoda, że na wieczorkach zapoznawczych było zaledwie 3 chłopaków.

Na zdjęciach: śródowe podsumowanie zajęć darłowskich seniorów































